

Sygn. akt III AUa 301/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Urszula Iwanowska
Sędziowie:	SSA Anna Polak (spr.) SSA Zofia Rybicka - Szkibieli
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 11 lutego 2014 r. w Szczecinie

sprawy K. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o przyznanie emerytury

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 12 marca 2013 r. sygn. akt VI U 15/13

1. oddala apelację,
2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. na rzecz K. W. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Zofia Rybicka - Szkibieli SSA Urszula Iwanowska SSA Anna Polak

Sygn. akt III AUa 301/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 13 grudnia 2012 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił K. W. prawa do emerytury w wieku obniżonym uznając, że ubezpieczona nie legitymuje się 15-letnim okresem pracy w warunkach szczególnych.

K. W. w odwołaniu od tej decyzji podniosła, że w okresie od 1976 do 1979 roku pracowała w Zakładach (...) w G. na stanowisku prządki przez co posiada wymagany ustawą okres pracy w warunkach szczególnych.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie. Wskazał przy tym, że z zaświadczenia wydanego ubezpieczonej przez zakład pracy nie wynika, aby praca wykonywana była stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Ponadto nazwa stanowiska pracy nie odpowiada nazwie wymienionej w wykazie aktu resortowego przemysłu chemicznego i lekkiego.

Wyrokiem z dnia 12 marca 2013 roku Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim, VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. z dnia 13 grudnia 2012 roku w ten sposób, że przyznał K. W. prawo do emerytury od dnia 16 listopada 2012 roku poczynając (pkt I). Zasądził też od organu rentowego na rzecz ubezpieczonej zwrot kosztów procesu (pkt II).

Sąd pierwszej instancji ustalił, że K. W. (ur. w (...) r.) udowodniła okres ubezpieczenia wynoszący łącznie 23 lata, 2 miesiące i 8 dni okresów składkowych oraz nieskładkowych. Bezsprzecznie przez 14 lat, 5 miesięcy i 29 dni wykonywała pracę w warunkach szczególnych. Składając wniosek o emeryturę K. W. nie pozostawała w zatrudnieniu i nie była członkiem otwartego funduszu emerytalnego.

Od 29 listopada 1976 roku do 29 listopada 1979 roku ubezpieczona pracowała w Zakładach (...) w G. (byłe (...)) na stanowisku odbieraczki przędzy na wydziale (...) w zakładzie (...). Okres ten został zaliczony przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. jako okres składkowy. Do obowiązków K. W. należało odbieranie przędzy z maszyny i nawijanie jej na szpule. Praca była wykonywana w pełnym wymiarze czasu i stale w czterobrygadowym systemie czasu pracy, bez przerw w zatrudnieniu. Warunki wykonywania pracy były bardzo ciężkie. W hali, gdzie odbywała się praca panował duży hałas. Pracownicy musieli pracować ze stoperami w uszach, ponadto było tam bardzo gorąco i unosiły się opary z przędzy. Wraz z ubezpieczoną pracowały M. M. (w latach 1975-1978) oraz C. K. (w latach 1971-1991).

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny oraz art. 32 i art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2004 r., nr 39 poz. 353 ze zm.; dalej jako „ustawa emerytalna”), a także § 2 ust. 1, § 3 i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. nr 8 poz.43 ze zm.; daje jako „rozporządzenie z 1983 r.”) sąd pierwszej instancji uznał odwołanie za uzasadnione.

Analizując sporny okres zatrudnienia ubezpieczonej w Zakładach (...) w G. (byłe (...)) Sąd Okręgowy uwzględnił zarówno wyjaśnienia ubezpieczonej, jak i zeznania świadka M. M.. Na tej podstawie uznał, że praca wykonywana przez K. W. w G. była taką samą pracą, jaką wykonywała ona później w Polsce i polegała na odbieraniu przędzy z poliestru z maszyny i nawlekaniu jej na szpule. Sąd pierwszej instancji zauważył, że poliester jest włóknem chemicznym i przy jego produkcji wydzielają się opary, panuje wysoka temperatura i hałas. W wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia z 1983 r., w dziale IV W chemii, pod poz. 22 wskazane są prace przy produkcji włókien chemicznych.

Sąd Okręgowy uznał, że K. W. legitymuje się 15 letnim okresem pracy w szczególnych warunkach, gdyż zaliczył jej w brakującym wymiarze okres pracy w charakterze prządki. Ubezpieczona, jak wynika z wniosku o emeryturę, nie przystąpiła do OFE, ani nie pozostaje w stosunku pracy, albowiem ustał on w dniu 15 listopada 2012 r. K. W. spełniła zatem w ocenie sądu pierwszej instancji wszystkie przesłanki warunkujące przyznanie prawa do emerytury.

Z tego względu Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał ubezpieczonej prawo do emerytury od 16 listopada 2012 r., tj. od dnia następnego po rozwiązaniu stosunku pracy. Ponadto obciążył organ rentowy kosztami procesu zasądzając je na rzecz ubezpieczonej.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł organ rentowy, który zaskarżył rozstrzygnięcie w całości zarzucając mu sprzeczność ustaleń faktycznych z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym przez przyjęcie, że ubezpieczona posiada ponad 15-letni okres pracy warunkach szczególnych, co w konsekwencji skutkuje przyznaniem jej prawa do tzw. wcześniejszej emerytury. Podnosząc powyższy zarzut skarżący wniósł o zamianę wyroku w całości i oddalenie odwołania, ewentualnie o uchylene wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpatrzenia.

Organ rentowy podniósł, że w wykazie A, dziale IV, poz. 22 załącznika do rozporządzenia z 1983 r. wymienione są prace przy produkcji włókien chemicznych, półproduktów do wyrobu włókien chemicznych oraz innych produktów wytwarzanych na tej samej bazie co włókna chemiczne, produkcja i przetwórstwo włókien szklanych, produkcja folii podłożowej i taśmy magnetycznej. Natomiast według ustaleń dokonanych przez sąd pierwszej instancji ubezpieczona wykonywała podczas zatrudnienia w Zakładach (...) w G. pracę polegającą na odbiorze przędzy z poliestru z maszyny i nawlekaniu jej na szpule. W ocenie organu rentowego nie jest to więc praca wymieniona w wykazie A, dziale IV, poz. 22.

W apelacji organ rentowy wywodził, że wyjaśnienia ubezpieczonej wskazują na to, iż w spornym okresie pracowała ona jako prządka przy odbiorze przędzy. Zdaniem organu rentowego oznacza to, że sama ubezpieczona rozróżnia zakres wykonywanych przez siebie prac. Ponadto w zarządzeniu resortowym nr (...) Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z dnia 7 lipca 1987 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu przemysłu chemicznego stanowisko prządki nie zostało wymienione.

W odpowiedzi na apelację organu rentowego K. W. wniosła o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego.

Ubezpieczona podniosła, że w (...) wykonywała pracę tożsamą, z tą którą wykonywała w Zakładach (...) w G., na takich samych maszynach, i w ten sam sposób, przy czym w Polsce stanowisko to zostało nazwane „aparatury formowania włókien” i zostało zakwalifikowane przez organ rentowy jako praca w warunkach szczególnych, zaś w (...) stanowisko określono jako „prządka”, „odbieraczka przędzy”. Zdaniem K. W. jej praca była tożsama z tą określoną w Dziale IV poz. 22 wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z 1983 r.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja organu rentowego okazała się nieuzasadniona.

Sąd Apelacyjny dokonał merytorycznej kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku i po częściowym uzupełnieniu materiału dowodowego uznał, że zarzuty i wnioski apelacji nie dają podstaw do wzruszenia trafnego rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego. Sąd Apelacyjny przyjął ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego za własne i podzielił ocenę prawną zebranego w sprawie materiału dowodowego. Sąd pierwszej instancji zasadnie przyjął, że K. W. legitymuje się 15-letnim okresem pracy w szczególnych warunkach.

W obecnym modelu procedury apelacyjnej sąd drugiej instancji, jako sąd nie tylko odwoławczy, lecz także merytoryczny, nie może poprzestać jedynie na zbadaniu zarzutów apelacyjnych. Powinien poczynić własne ustalenia i samodzielnie ocenić je z punktu widzenia prawa materialnego. W swym orzecznictwie Sąd Najwyższy wyraźnie akcentuje, że ustalenia sądu pierwszej instancji nie są dla sądu drugiej instancji wiążące, stąd też obowiązek dokonywania ustaleń istnieje niezależnie od tego, czy wnoszący apelację podniósł zarzut dokonania wadliwych ustaleń faktycznych lub ich braku (uzasadnienie uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z 23 marca 1999 r., sygn. III CZP 59/98, OSNC 1999/7-8/124). Sąd drugiej instancji opierając się na materiale zebranym w postępowaniu w pierwszej instancji może przykładowo poczynić nowe ustalenia jedynie w wyniku odmiennej oceny wiarygodności zeznań świadków lub stron. Sąd ten może też na podstawie zawartego w aktach sprawy materiału procesowego (protokoły zeznań, dokumenty) jedynie uzupełnić ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji.

Kierując się dyspozycją art. 382 k.p.c. sąd drugiej instancji ponownie przeanalizował dowody zgromadzone przez Sąd Okręgowy, jak również dopuścił dodatkowe dowody w postaci: akt osobowych K. W. z Zakładów (...) spółki akcyjnej w G., zakresu czynności osoby zatrudnionej na stanowisku aparatury formowania włókien oraz akt emerytalnych M. M..

W oparciu o analizę poszerzonego materiału dowodowego sprawy Sąd Apelacyjny podzielił ustalenie sądu pierwszej instancji, iż K. W. pracowała w okresie od 1976 do 1979 roku w Zakładach (...) w G. (...) na stanowisku odbieraczki przędzy w wydziale przędzenia poliestru w zakładzie jedwabiu cienkiego, które to stanowisko odpowiada pracy

stypizowanej w Dziale IV, poz. 22 wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z 1983 r., tj. „Produkcja włókien chemicznych, półproduktów do wyrobu włókien chemicznych oraz innych produktów wytwarzanych na tej samej bazie co włókna chemiczne, produkcja i przetwórstwo włókien szklanych, produkcja folii podłożowej i taśmy magnetycznej”. Praca K. W. polegała na produkcji włókien chemicznych, albowiem ubezpieczona była operatorem (aparatomym) urządzeń formujących włókna (sztuczny jedwab). Odbierała przędzę z maszyny i nawijała ją na szpule. K. W. pracowała stale w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach, na które wpływ miał panujący w zakładzie pracy hałas oraz opary chemiczne. Ubezpieczona wykonywała czynności identyczne jak M. M. zatrudniona w tym przedsiębiorstwie przez pewien czas jako operator formowania włókna. Po 1979 roku K. W. zatrudniła się w G. Zakładach (...), gdzie wykonywała identyczną pracę na podobnych bądź takich samych maszynach. M. M. jest emerytką i okres pracy w (...) został przez organ rentowy uznany za pracę w warunkach szczególnych. Podobnie okres pracy w (...) został obu kobietom zaliczony do stażu pracy uprawniającego do nabycia emerytury w wieku obniżonym.

Sąd Apelacyjny miał na względzie okoliczność, że świadczenie przez polskich pracowników pracy na terenie byłego (...) odbywało się na podstawie umowy z dnia 13 lipca 1957 r. pomiędzy Polską Rzeczpospolitą Ludową i Niemiecką Republiką Demokratyczną o współpracy w dziedzinie polityki społecznej (Dz.U. z 1958 r., nr 51, poz. 246; dalej: „umowa z 1958 r.”) zmienionej Protokołem z dnia 14 października 1971 r. (Dz.U. z 1972 r., nr 19, poz. 137). Zgodnie z postanowieniami umowy z 1957 r. instytucja ubezpieczeniowa państwa zamieszkania ubezpieczonego przy ustalaniu prawa do emerytury i jej wysokości uwzględniała okresy ubezpieczenia, okresy zatrudnienia oraz okresy z nimi zrównane w drugim państwie w taki sposób, jak gdyby zaistniały na terenie pierwszego państwa. Wprawdzie po wejściu w życie umowy między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o zabezpieczeniu społecznym, sporządzoną w Warszawie dnia 8 grudnia 1990 r. (Dz.U. z 1991 r., nr 108, poz. 468; dalej: „umowa z 1990 r.”), umowa z 1957 r. straciła moc obowiązującą, ale okresy zatrudnienia na terytorium (...) do 2 października 1990 r. (dzień poprzedzający zjednoczenie (...)) nadal podlegają uwzględnieniu na zasadach określonych w umowie z 1957 r. Wobec tego, osobom zamieszkałym w Polsce, okresy ubezpieczenia na terytorium byłej (...) do 2 października 1990 r., zaliczane są przy ustalaniu prawa i wysokości polskich świadczeń emerytalnych, analogicznie jak w przypadku osób zatrudnionych w Polsce (tak też w uzasadnieniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 lipca 2012 r., sygn. P 35/10, Dz.U. z 2012 r. nr 778).

W tym kontekście stwierdzić należy, że sporny okres pracy K. W. na terenie (...) podlega ocenie na takich samych zasadach jak gdyby ubezpieczona świadczyła pracę w Polsce. Tym niemniej uwzględnić należy specyficzne okoliczności jej świadczenia. Pracodawca niemiecki był podmiotem działającym na terenie dawnego (...) i w oparciu o obowiązujące w tamtym kraju przepisy. Nie obowiązywały go zatem postanowienia zarządzeń rejestrowych Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego zawierających wykaz stanowisk obowiązujący w zakładach pracy resortu przemysłu chemicznego i lekkiego. Wystawiając ubezpieczonej po zakończeniu stosunku pracy zaświadczenie z dnia 5 października 1979 r. określił zakres jej obowiązków w sposób swobodnie przez siebie obrany. Nie można zatem czynić uzasadnionego zarzutu, że pracodawca (...) nazywając stanowisko pracy K. W. „odbieraczka przędzy” świadomie rozróżniał zakres jej obowiązków od prac uznawanych za wykonywane w warunkach szczególnych.

Ponadto, co podkreślił już także sąd pierwszej instancji, dokumenty wystawiane przez pracodawcę z chwilą rozwiązania stosunku pracy są dokumentami prywatnymi w rozumieniu art. 245 k.p.c. i stanowią dowód tego, że osoba, która je podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Okresy zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze mogą być ustalane w postępowaniu odwoławczym także innymi środkami dowodowymi niż dowód z zaświadczenia zakładu pracy (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 1984 r., sygn. III UZP 6/84, LEX nr 14625). Brak związania treścią dokumentów wydanych przez pracodawcę, w szczególności świadectwa pracy podkreślił Sąd Najwyższy także w wyroku z dnia 4 sierpnia 2009 r. (sygn. I UK 77/09, LEX nr 558288) stwierdzając, że przy ustalaniu spełnienia przesłanek do nabycia prawa do świadczenia, brak jest związania zapatrywaniem podmiotów wystawiających dokumenty przedkładane przez wnioskodawców na temat kwalifikacji prawnej zdarzeń mających znaczenie dla oceny wniosku. Ponadto w postępowaniu sądowym nie obowiązują już ograniczenia dowodowe cechujące postępowanie administracyjne przed organem rentowym, a okoliczności istotne dla sprawy mogą być dowodzone wszelkimi środkami dowodowymi. Skoro zatem nazwa zajmowanego stanowiska

ujawniona w dokumentacji pracowniczej nie jest dla sprawy przesadzająca, należało ocenić faktyczny zakres obowiązków ubezpieczonej.

Sąd Apelacyjny podziela ocenę zeznań K. W. oraz M. M., dokonaną przez Sąd pierwszej instancji uznając, że ustalenia faktyczne poczynione przez ten Sąd mogą stanowić podstawę rozstrzygnięcia. Istotna dla oceny tych dowodów okazała się ich konfrontacja z dokumentacją pracowniczą i emerytalną pracownic. Znamienne jest, że okres zatrudnienia M. M. w zakładach w G. został przez organ rentowy zaliczony do stażu pracy uzasadniającego nabycie prawa do emerytury w wieku niższym (dowód: pismo ZUS z dnia 23 listopada 2000 r. k. 10 pliku akt ZUS, k. 69 akt sądowych). Obie pracownice konsekwentnie twierdziły, że zakres obowiązków pracowniczych w zakładach w G. oraz w G. był identyczny, zaś praca odbywała się na tych samych bądź podobnych maszynach. Z akt pracowniczych K. W. wynika, że ubezpieczona zatrudniona była w (...) na stanowisku „aparatowa formowania włókien” (dowód: świadectwo pracy angaże w aktach osobowych) i okres ten jest w sposób niesporny zaliczany do stażu ubezpieczeniowego wymaganego do nabycia spornego świadczenia. Do zakresu obowiązków aparatowego formowania włókien należało m.in. przygotowanie przędzarki oraz urządzeń i instalacji pomocniczych do uruchomienia i zatrzymania. Proces technologiczny przędzenia polegał na:

- zaprzędzeniu nitki jedwabiu,
- rozdziale włókienek,
- czyszczeniu i silikonowaniu filier,
- kontroli prawidłowości i procesu przędzenia,
- obsługa przędzarki i odbieralki.

(dowód: Program szkolenia stanowiskowego dla zawodu aparatowy formowania włókien).

Zakres obowiązków aparatowej formowania włókien zawierał w sobie zatem czynności polegające na obsługiwaniu urządzenia odbierającego przędzę. Pozwala to ustalić, że stanowisko „odbieraczki przędzy” jest tożsame z tym jakie K. W. piastowała w zakładach (...).

Przyjęcie jednorodności obowiązków pracowniczych, warunków pracy, a także jej stałości i pełnego wymiaru czasu pozwala na uznanie, że także okres od 1976 do 1979 roku powinien być zaliczony do wymaganego ustawą 15-letniego stażu warunkującego nabycie prawa do emerytury w wieku niższym. Oceniając rzeczywisty charakter prac wykonywanych w spornym okresie przez ubezpieczoną Sąd Apelacyjny stwierdza, że mieścił się on w pojęciu „Produkcja włókien chemicznych, półproduktów do wyrobu włókien chemicznych oraz innych produktów wytwarzanych na tej samej bazie co włókna chemiczne, produkcja i przetwórstwo włókien szklanych, produkcja folii podłożowej i taśmy magnetycznej”, które wymienia Dział IV, poz. 22 wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z 1983 r.

Zauważyć należy, że w spornym okresie ubezpieczona pracowała w dziale przędzenia jedwabiu (sztucznego). Dział w którym wykonywała czynności nazywany był „przędzalnią” stąd też ubezpieczona może błędnie utożsamiać swoją pracę ze stanowiskiem „przędzarka”. W rozporządzeniu z 1983 r. w Dziale VII W przemyśle lekkim pkt 1 znajdują się prace stypizowane jako „Obróbka surowców włókienniczych i ich przędzenie”. Natomiast zarządzenia resortowe wyróżniały stanowisko „przędzacz”, którego żeńskim odpowiednikiem jest „przędzarka”. W sposób oczywisty czynność przędzenia związana jest z produkcją włókien naturalnych. Skoro ubezpieczona pracowała przy produkcji jedwabiu sztucznego, więc nie obsługiwała urządzenia zajmującego się przędzeniem, ale była operatorem urządzenia produkującego włókno, czyli „aparatową”. Jak już wskazywano we wcześniejszej części uzasadnienia, pracodawca ubezpieczonej był podmiotem prawa niemieckiego i z tego względu uzasadnione zdaje się mylne traktowanie tych pojęć. Nie wpływa to jednak na rzeczywisty charakter wykonywanych przez K. W. prac.

Podsumowując jeszcze raz stwierdzić należy, że prawidłowo sąd pierwszej instancji ustalił, iż ubezpieczona w latach 1976-1979 pracowała w warunkach szczególnych na stanowisku odpowiadającym opisanemu w Dziale IV, poz. 22 wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z 1983 r. Z tego względu okres ten podlega zaliczeniu do stażu ubezpieczeniowego warunkującego nabycie prawa do emerytury w wieku obniżonym. K. W. legitymuje się ponad 15-letnim okresem pracy w warunkach szczególnych i w dniu składania wniosku o świadczenie spełniała wszystkie warunki do nabycia prawa do emerytury. Rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego zmieniające zaskarżoną decyzję organu rentowego było prawidłowe, zaś argumentacja przedstawiona w apelacji okazała się niezasadna. Z tego względu na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny oddalił apelację organu rentowego (pkt 1).

W oparciu o art. 98 k.p.c. i art. 99 k.p.c. sąd drugiej instancji zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S., jako przegrywającego sprawę, koszty zastępstwa procesowego na rzecz K. W. reprezentowanej przez radcę prawnego przed sądem drugiej instancji. W oparciu o dyspozycję § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, zasądzeniu podlegała kwota 120,00 złotych.

SSA Zofia Rybicka - Szkibieli SSA Urszula Iwanowska SSA Anna Polak